Plateau, Twoje sny

Tej nocy będzie tak spokojnie, kiedy wejdę w Twoje sny
Zwyczajnie, trochę niepozornie cicho wejdę w Twoje sny
Powoli, żeby Cię nie zbudzić cicho wejdę w Twoje sny
I żeby sobą Cię nie znudzić cicho wejdę w Twoje sny
Twoje sny
Tej nocy wszystko będzie inne, kiedy zniszczę Twoje sny
Wiem, że usłyszysz mnie, gdy przyjdę, żeby zniszczyć Twoje sny
I kiedy zjawię sie nad ranem, żeby zniszczyć Twoje sny
Nic już nie będzie takie samo, kiedy zniszczę Twoje sny
Twoje sny